

Trwa śledztwo w sprawie ekstremistów w niemieckiej armii

Niemiecki wywiad wojskowy MAD (Militärischer Abschirmdienst) prowadzi śledztwo w sprawie sześćdziesięciu czterech pracowników służb zbrojnych, podejrzanych o ekstremizm islamski.

Ministerstwo Obrony wszczęło szeroko zakrojone dochodzenie z powodu obaw, że dżihadyści mogli przeniknąć do szeregów armii, która zatrudnia około dwustu pięćdziesięciu tysięcy osób, w tym personel cywilny. Pracownicy kontrwywiadu rutynowo dokonują nalotów na podejrzane kryjówki po serii brutalnych ataków w stylu ISIS.

Wszyscy potencjalni członkowie niemieckich sił zbrojnych zostaną przez przyjęciem prześwietleni przez wywiad wojskowy w celu sprawdzenia, czy nie mają powiązań z ekstremistami islamskimi. Agenci kontrwywiadu uważają, że między rokiem 2007 a 2016 trzydziestu ekstremistów islamskich uciekło do Syrii oraz Iraku po odbyciu służby w armii niemieckiej.

Dziewiętnaście osób zostało już wydalonych z wojska za powiązania z ekstremistami.

Do tej pory agencja mogła prześwietlać tylko obecnych pracowników sił zbrojnych. Rząd przyjął w sierpniu uchwałę, pozwalającą na rozszerzenie tego prawa na wszystkich, którzy starają się o przyjęcie do armii. Zgodnie z dokumentem uzasadniającym dokonanie zmian, istnieją obawy, że islamiści próbują się dostać do wojska w celu przejścia odpowiedniego przeszkolenia.

Veronica Franco na podstawie [Daily Mail](#)